

13 sierpnia 2006 r.

Castel Gandolfo - Przemówienie na Anioł Pański „Wakacje chrześcijanina”

Drodzy Bracia i Siostry!

(...) W tym okresie letnim wielu ludzi opuściło miasta i przebywa na wakacjach w miejscowościach turystycznych lub w swoich rodzinnych stronach. Życzę im, by ten oczekiwany wypoczynek posłużył do pokrzepienia umysłu i ciała, które na co dzień poddane są ciągłemu utrudzeniu i wyczerpaniu, związanym z frenetycznym tempem współczesnego życia. Wakacje są również cenną sposobnością, by dłużej przebywać z rodziną, odwiedzić krewnych i przyjaciół, jednym słowem, by poświęcić więcej czasu na kontakty z ludźmi, których rytm codziennych obowiązków nie pozwala utrzymywać tak, jak byśmy tego pragnęli. Z pewnością nie wszyscy mają możliwość skorzystania z wakacji; niemało osób zmuszonych jest z nich zrezygnować z różnych powodów. Myślę szczególnie o samotnych, osobach w podeszłym wieku i chorych, którzy w tym okresie często doświadczają jeszcze większej samotności. Tych naszych braci i siostry chciałbym zapewnić o duchowej bliskości, ufając z całego serca, że nikomu z nich nie zabraknie pomocy i wsparcia ze strony przyjaznych osób.

Okres wakacji staje się dla wielu ludzi również dogodną okazją do udziału w wydarzeniach kulturalnych, do dłuższej modlitwy i kontemplacji w kontakcie z przyrodą lub w klasztorach i ośrodkach religijnych. Mając do dyspozycji więcej wolnego czasu, można go więcej przeznaczyć na rozmowę z Bogiem, oddać się medytacji nad Pismem Świętym i lekturze pożytecznej, formującej książki. Kto doświadcza tego duchowego wypoczynku, wie, jak jest on pożyteczny, by wakacji nie sprowadzić do czystej przyjemności i rozrywki. Wierne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii pomaga poczuć się żywą częścią wspólnoty kościelnej, również wtedy, gdy ktoś przebywa poza swoją parafią. Gdziekolwiek się znajdujemy, zawsze potrzebujemy karmić się Eucharystią. Przypomina nam o tym fragment Ewangelii z dzisiejszej niedzieli, ukazujący Jezusa jako Chleb życia. On sam, jak podaje ewangelista Jan, mówi o sobie, że jest « chlebem żywym, który zstąpił z nieba » (J 6, 51), chlebem wzmacniającym naszą wiarę oraz komunie między wszystkimi chrześcijanami.

Mimo wakacyjnej atmosfery nie zapominamy o trwającym na Bliskim Wschodzie poważnym konflikcie. Rozwój wydarzeń w ostatnich dniach budzi nadzieję, że ustaną walki, a ludność niezwłocznie otrzyma skuteczną pomoc humanitarną. Pragnieniem wszystkich jest, by ostatecznie pokój wziął górę nad przemocą i nad siłą oręża. Z nieustającą ufnością modlimy się

w tej intencji do Maryi w chwale niebios - którą pojutrze będziemy czcić jako wniebowziętą -
zawsze gotowej orędownić za swoimi dziećmi i wspierać je w potrzebie.

Benedykt XVI

Źródło: Tekst za L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 9-10/2006, s.48-49.